KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 17go Czerwca 1865 r. | № 135. | ROK 44. | Dnia 5 (17) Czerwca 1865 r.

Sobota. | Rano ciepła stop. 9; w poł. st. 16. Wys. wody st. 3. cali 0. (Ubywa) | Przyb. dnia godz. 9 m. 3. | Jutro, ŚŚ. Marka i Marcelljana MM. Pojutrze, ŚŚ. Gerwazego i Protazego.

— Jutro na cześć Uroczystości BOŻEGO CIAŁA, odbywać się będą Processje, rano z Kościoła Śgo Krzyża i P. MARJI, a po południu z Kościoła Śgo Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej i z Kościoła po Dominikańskiego. — Jutro także Processja na Powązkach.

— *Magistrat Miasta Warszawy.* Fundusz przez Braci Kaftalów dla ubogich Starozakonnych wstydzących się żebrać, po rs. 120 rocznie przeznaczony, a za lat 5 zebrany, pomiędzy tychże ubogich w r. b., w rocznicę śmierci niegdy Szoela Kaftal, Ojca ofiarodawców ma być rozdzielony. Magistrat zatem wzywa osoby interesowane, a szczególniej ubogich z Familji Kaftalów pochodzących; którzy przed innemi będą mieli pierwszeństwo, ażeby z podaniami w tym względzie do Prezydenta Miasta adresowanemi, najdalej do d. 19 Czerwca (1 Lipca) r. b. pospieszyli, podania bowiem po tym terminie zaniesione, lub nie poparte dowodami niżej wskazanymi bez skutku i odpowiedzi pozostaną. Kwalifikacje do pozyskania wsparcia z rzeczonego funduszu, stanowić będzie udowodniane pochodzenie z Familji Kaftalów lub przedstawienie dwóch Członków w Komitecie z Familji Kaftalów, udowadniających że żądający wsparcia jest rzeczywiście kuzynem Kaftalów i na wsparcie zasługuje, zaś co do innych nienależących do Familji Kaftalów, świadectwo Opiekuna Cyrkułowego wyznania Mojżeszowego, że kandydat jest porządnego prowadzenia się, był kiedyś w stanie zamożnym i obecnie chociaż jest biednym, żebraniną się nie trudni, nadto świadectwo Komisarza Policji Wykonawczej właściwego Cyrkułu, że żądający wsparcia jest tutejszym stałym mieszkańcem; Kandydaci wykwalifikowani posiadający małoletnie dzieci, mają pierwszeństwo przed bezdzietnemi.—P. o. Prezydenta, Jeneralnego Sztabu Jenerał-Major *Witkowski.*—Naczelnik Kancelarji, *Luceński.*

— *(Siew. Pocz).* Dnia 29go maja o godzinie pierwszej po południu, Najjaśniejszy Pan raczył przyjmować w białej sali pałacu zimowego kilka deputacji oraz osób oddzielnych, przybyłych z gubernji dla znajdowania się na pogrzebie w Bogu spoczywającego Cesarzewicza Wielkiego Księcia Mikołaja Aleksandrowicza, i dla wynurzenia Najjaśniejszemu Cesarzowi i Najjaśniejszej Cesarzowej uczuć wiernopoddańczych głębokiej boleści, z powodu straty poniesionej przez Rodzinę Cesarską i całą Rosję. Do nich przyłączyli się reprezentanci szlachty gubernji St. Petersburgskiej i St. Petersburgskiej gminy miejskiej. — Najjaśniejszy Pan, przeszedłszy do środka sali w towarzystwie Cesarzewicza Następcy Tronu Wielkiego Księcia Aleksandra Aleksandrowicza, zatrzymał się i wyrzekł następne wyrazy, które wywarły głębokie, widoczne wrażenie, na wszystkich obecnych: „Pragnąłem was widzieć panowie, aby osobiście oświadczyć wam, od „Siebie i w imieniu Cesarzowej, Naszą serdeczną wdzięczność za spółudział całej rodziny ruskiej w naszym „smutku rodzinnym. Jednomyślność, z jaką wszystkie stany wynurzyły nam swe spółczucie przejęła „nas głęboko i była dla nas jedyną pociechą w owej „bolesnej chwili. W jednomyślności tej nasza siła, „i dopóki ona istnieć będzie, nie potrzebujemy się „lękać ani zewnętrznych ani wewnętrznych wrogów. „Zmarłemu Synowi przeznaczone było, podczas po„dróży Jego po Rossji w 1863 roku, być także świad„kiem podobnej jednomyślności, wywołanej wówczas „pokuszeniem się wrogów naszych na starożytną wła„sność ruskich i na jedność państwa! Proszę was pa„nowie, przenieść na teraźniejszego Następcę Mojego „(Najjaśniejszy Pan wskazał przytem na jego Cesar„ską Wysokość Następcę Tronu), te uczucia, któreście „żywili dla zmarłego Jego Brata. Za Jego zaś uczu„cia dla was, Ja poręczam. Kocha on was zarówno „gorąco, jak Ja was kocham i jak was kochał zmarły. „Módlcie się do Boga, aby zachował Go nam dla przy„szłej pomyślności i sławy Rosji! Raz jeszcze, dzię„kuję wam panowie, z duszy." — Wyraz oblicza wszystkich, łzy prawie we wszystkich oczach, mogły przekonać Najjaśniejszego Pana, że słowa Jego przeniknęły do serca tych, do których zwrócone były i przechowają się niestarte w ich pamięci. (D. W.)

— *(Ueber Land u. M.)* Teraźniejszy Następca Trona Wielki Xiążę Cesarzewicz Alexander Alexandrowicz, urodził się w dniu 26 Lutego (10 Marca) 1845 r. Wielki Xiążę jest praktycznego usposobienia, wielkiej energji i niezłomnej woli, a przytem wszystkiem nadzwyczaj ujmującej uprzejmości, bystrego sądu i dobrego serca. Nie będąc wielbicielem długich mów, wyraża się krótko i stanowczo; obok tego ocenia należycie znaczenie gruntownego wykształcenia, nie traci żadnej sposobności rozszerzenia sfery swych wiadomości, ustalenia sądu o wszystkiem, korzystając z wszelkiej nauki, bez zamiaru stania się uczonym. Jakkolwiek otaczający go świat, małe zdaje się budzić w nim zajęcie, jednakowoż zwraca uwagę na wszystko i zna dokładnie swe otoczenie, a trafne i niespodziane jego uwagi o tem co widzi, świadczą o jego głębokiem duchowem życiu. Wielki Xiążę Alexander Alexandrowicz jest dzielnym jeźdźcem i doskonale znającym wszelkie ćwiczenia wojskowe, punktualnym i sumiennym w pełnieniu swych obowiązków. Kocha swą ojczyznę przedewszystkiem, a przy jego wrodzonem głębokiem uszanowaniu dla praw, kiedyś godnie odpowie, jak można oczekiwać, tak niespodzianie na niego przypadłemu powołaniu. W kierowaniu jego wykształceniem miał udział Jenerał *Gogel*, obecny Ambasador przy Dworze Sztutgardzkim, nadzwyczaj wykształcony i zdolny Tajny Radca *Titow*, następnie Rzeczywisty Radca Stanu P. A. *Grimm* i Jenerał-Adjutant, Hrabia *Perowski*, który towarzyszył Wielkiemu Xięciu w podróży do Nicei. (Dz: War:).

Wczoraj przyjechali z Petersburga: Świty J. C. K. M. Jenerał-Major *Dehn*, i dymis: Jenerał-Major *Berg*, z Lublina Jenerał Kawalerji *Łanskoi*. — Wyjechał zaś do Twierdzy Nowogeorgiewskiej, Jenerał-Major *Fejchtner*.

— *Rektor Akademji Duchownej Rzymsko-Katolickiej Warszawskiej.* Celem obsadzenia Profesorem Katedry Teologji Moralnej, w Akademji Duchownej Rzymsko-Katolickiej Warszawskiej, z płacą rs. 900 rocznie, która z powodu wezwania na wyższą posadę dotychczasowego Profesora JX. Prałata Wincentego Orzeszkowskiego będzie wakującą, ogłasza się niniejszem konkurs publiczny, dla chcących się ubiegać o tę katedrę pod następującemi warunkami: 1) Ubiegać się o katedrę wyżej wspomnioną, mogą tylko kapłani posiadający stopień naukowy. 2) Jeżeli ubiegający się nie są zblizka znani tutejszej Władzy, obowiązani będą złożyć od Zwierzchności pod którą zostają, świadectwo moralnego sprawowania się i poświęcenia się naukom teologicznym, jak niemniej dowód, iż w jakim wyższym zakładzie duchownych nauk teologicznych słuchali, lub otrzymali stopień. 3) Mają napisać rozprawę w języku łacińskim, z tematu: „Thema, eorum quibus cathedram Theologiae Moralis in Academia Ecclesiastica Varsaviensi, inde a die 1 Novembris hujus anni profesore suo orbandam, ambire libuerit operae ac studio propositum: Morale systema de moderato usu opinionis probabilis, quod Sanctae Ecclesiae nunquam non acceptis, simum, recentioribus hisce temporibus St. Alphonsum de Ligorio praecipuum habuit assertorem, tum quoad principia quibus innititur, tum quoad practicum ejus in foro conscientiae usum elucidetur; objectiones, quibus ut plurimum a Tutioristis et Probabilioristis impugnari solet solvantur, demum systema hoc, quod attinet ad ejusdem essentiam, summa gaudere vetustatis auctoritate, atque tam doctrina Evangelii, quam Traditione constantique praxi Ecclesiae, nec non omnium, quotquot ante aevum Jansenismi floruerunt, Theologorum consensi fere unanimi firmari probetur." 4) Rozprawa ta winna być złożona Rektorowi Akademji na dzień 10 Października r. b. 1865, po którym to terminie nadesłane, przyjmowanemi nie będą. 5) Rozprawy nie mają być podpisanemi, ale oznaczone dewizą, a w osobnej kopercie zapieczętowanej obejmującej świadectwa i kwalifikacje, ma być wyrażonem, kto jest autorem rozprawy dewizą oznaczonej. 6) Autor rozprawy, która uznaną będzie za najlepszą, jeśli nie jest znanym, obowiązany będzie poddać się examinowi, dla przekonania, że on sam jest autorem rozprawy, i obronić ją potrafi. 7) Oprócz tego ma złożyć próbę swego wykładu, na pierwszej publicznej prelekcji w obec Rektora i Rady Akademickiej. 8) W ten sposób wykwalifikowany i następnie zanominowany przez właściwą Władzę, nie wprzód do obowiązków przypuszczonym będzie, aż po wykonaniu Professionem fidei, wedle formy od Pjusa IVgo podanej, i złożeniu przysięgi na wierność Tronowi, jeśli takowej jeszcze nie wykonał.

(Dz: W.)

— Sucha tegoroczna wiosna, jaka nastąpiła po śnieżnej zimie zapowiada, jak piszą z Kijowa, również tam i suche lato. Budzi to ogólnie obawy o urodzaje. Podług *Kijowlanina*, wegetacja wiosenna dotychczas w całej gubernji Kijowskiej bardzo licha. W wielu miejscach wieśniacy nie ufając zasiewom jesiennym, zaczęli zaorywać pola i siać na nowo. Oczekiwanie lichych urodzajów można poznać ze znacznego podwyższenia się cen na wszystkie produkta zbożowe. Pszenica podrożała nietylko w gubernji ale i w samym Kijowie; żyto lubo nieznacznie ale także idzie w górę. Owies i siano o wiele są droższe niż w miesiącach zimowych. W prawdzie wyborna gleba południowej Rossij, oddala wszelką możebność głodu i żadnej z tego powodu nie budzi obawy.

— *Maj* r. b. był pogodny i nader ciepły, średnia temperatura całego miesiąca wynosi: 13,3 stopni Reaumura o 2,6 stopni R. wyższa od normalnej (10°7 R.), a o 7 stopni cieplejszy jak wr. z. Tak ciepły Maj raz tylko miał miejsce w przeciągu 39 lat poprzedzających, to jest w roku 1841. Szczególnie druga połowa Maja r. b. a mianowicie od dnia 19go, odznaczała się niezwykłemi gorącami, jakie zwykle bywają w Lipcu. Największe ciepło dochodziło do 22,5 stopni R. dnia 24 po południu, największe zimno — 1,2 stop: R. dnia 1go z rana. Barometr utrzymywał się nieco wyżej jak zwykle; średnia jego wysokość jest: 27 cali 8,8 lin: par:, o 0,7 lin: par: wyższa od normalnej. Najwyżej barometr dochodził 28 c. 1,8 lin: par: dnia 21 o godz: 6 rano, najniżej 27 c. 5,8 lin: par: d. 11 o godz: 4 po południu przy deszczu, grzmotach i błyskawicach. Średnia wilgotność powietrza jest: 61,7 na 100, o 6,7 setnych mniejsza od normalnej. Ilość wody spadłej z deszczu wynosi co do wysokości 22,6 lin: par: o 3,1 lin: par: mniej jak zwykle. Pod względem stanu Nieba, miesiąc ten był nader pogodnym. W całym miesiącu było dni pogodnych 8, na na pół pogodnych 17, pochmurnych 6, deszczu 8, śniegu 1, gradu 1, mgły 2, błyskawic i grzmotów 3, błyskawic bez grzmotów 4, wiatrów mocnych wcale nie było, wiatr panujący: południowo-wschodni. Dnia 4go koło białe otaczało xiężyc. Dnia 5 i 7 jaśniał łuk tęczowy przy słońcu, w dniu 5 i 10 pokazywały się na słońcu plamy, w dniu 15 tarcza słońca była zupełnie czystą. Średnia wysokość wody na rzece Wiśle pod Warszawą wynosi stóp 3 cali 0,9 nowej miary polskiej, wysokość wody największa dochodziła dnia 1 stóp 4 cali 4, najmniejsza dnia 31 stóp 2 cali 0.

— *Dozór Bóżniczy Okręgów Warszawskich,* podaje do powszechnej wiadomości, iż W. Leon Loewenberg, Obywatel i Członek Gminy tutejszej, dla uczczenia pamięci ś. p. żony swojej Jetty Loewenberg, ofiarował na początku r. 1863, kapitał rs. 3,000 i takowy oddał do Kassy Dozoru Bóżniczego Okręgów Warszawskich, na stały fundusz do użycia wedle tych samych zasad, jakie dla pożyczki bezprocentowej już przy tymże Dozorze Bóżniczym istniejącej, są przepisane. Obrot więc ofiarowanego funduszu w r. 1864 był następujący: Remanent pozostały z końcem r. 1863, rs. 1,435 k. 35; w 158 zastawach, rs. 1564 k. 65, razem jak wyżej rs. 3,000; Z początkiem r. 1864 było w gotowiźnie rs. 1,435 k. 35, wypożyczono w m. Styczniu rs. 90, pozostało rs. 1,345 k. 35; wpłynęło z wykupionych zastawów w Styczniu rs. 36; w Lutym rs. 92 kop: 95; w Marcu rs. 242 k. 25; w Kwietniu rs. 144 k. 55; w Maju rs. 21 k. 95; w Czerwcu rs. 417 k. 5, razem wykupiono rs. 2,300 k. 10; wypożyczono w m. Czerwcu rs. 110 k. 50, pozostało na m. Lipiec rs. 2,189 k. 60; wypożyczono w m. Lipcu rs. 110, pozostało rs. 2,079 k. 60; wykupiono w m. Lipcu rs. 111 k. 15; pozostało na m. Sierpień rs. 2,190 k. 75; wypożyczono w m. Sierpniu rs. 552 k. 50, pozostało rs. 1,638 k. 25; wykupiono w m. Sierp: rs. 72 k. 20, pozostało na m. Wrzesień rs. 1,710 k. 45; wypożyczono w m. Wrześniu rs. 47, pozostało rs. 1,663 k. 45; wykupiono w m. Wrześniu rs. 45 k. 5, pozostało na m. Październik rs. 1,708 k. 50; wypożyczono w m. Paźdz: rs. 702, pozostało rs. 1,006 k. 50; wykupiono w m. Paźdz: rs. 253, pozostało na m. Listopad rs. 1,259 k. 50; wypożyczono w m. Listopadzie rs. 654 k. 50, pozostało rs. 605; wykupiono w m. Listopadzie rs. 149 k. 55; pozostało na m. Grudzień rs. 754 k. 55; wypożyczono w m. Grudniu rs. 302, pozostało rs. 452 k. 55; wykupiono w m. Grud: rs. 268, pozostało remanentu na r. 1865 rs. 720 k. 55; ze

sprzedaży zastawów w r. 1864, wpłynęło jako zwrot udzielonych pożyczek rs. 44 k. 50; zatem pozostało z d. 31 Grudnia 1864 r. w gotowiźnie rs. 765 kop: 5, w 123 zastawach rs. 2,234 k. 95, co czyni razem ofiarowany kapitał rs. 3,000. — Prezydujący, M. *Junghertz.* — Sekretarz, M. *Forell.*

— Złożono w Redakcji *Kurjera* od Józ: *Hryn:* rs. 1 kop: 60 dla wdowy *Kosińskiej*, przy ulicy Ogrodowej Nro 844. — Od C. L. kop: 50 na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ przed Kościołem XX. *Reformatów*, i kop: 50 na światło przed PANEM JEZUSEM przed Kościołem Śgo Krzyża, na uproszenie błogosławieństwa Bozkiego. — Kop: 25 na Instytut moralnie zaniedbanych dzieci, aby się pomodliły, żeby BÓG oświecił Panią ***, która niepokoi nieznaną jej nieszczęśliwą sąsiadkę.

— Mylnie u nas nazywają place drzewami wysadzane, skwerami. *Square* znany kwadrat, *Circus* koło; wszystkie więc place zbliżone do kwadratu lub koła nazywają się po angielsku *Square* lub *Circus*, podłużne *terrace*, taras, wszystkie inne place *(ples)* plac, bez względu czy są obsadzone drzewami lub nie. W Londynie np. na Trafalgar-Square, jednym z najpiękniejszych placów, niema ani jednego listka ani trawki; podobnież na Gray's Inn-Square bardzo ślicznym placu. Lepiej więc nazywać klombami, aniżeli używać cudzoziemskiej nazwy i do tego jeszcze fałszywie; albo po prostu jeżeli bez drzew *trawnikami* lub *murawnikami*, a z drzewami choćby *drzewnikami*. Nazwy wyżej wymienione nie stosują się do klombów ale do placów, i na placu kwadratowym czyli *skquare'ze*, bywają klomby okrągłe, a dla tego nazwy nie zmienia, lub odwrotnie. W Londynie między innemi przejście podłużne zwane *Windsor-Terrace*, ma trawnik okrągły. Idąc do City są dwa śliczne place mające oba klomby z drzewami, jeden się nazywa Finsbury-Square, bo jest kwadratowy; a drugi Finsbury-Circus, bo jest okrągły czyli raczej kolisty (place ale nie klomby). Klomby takie są osztachetowane, a wstęp do nich mają tylko mieszkańcy przyległych placowi domów, lecz za to muszą swoim kosztem utrzymywać kląb w porządku.

— Niedawno Komisja znawców pod przewodnictwem Marszałka Vaillant, złożyła sprawozdanie z doświadczeń czynionych w folwarku wzorowym Vincennes, nad wynalezionym przez Dra Louvel, sposobem przechowywania zboża w cylindrach, z blachy szczelnie zamkniętych, z których powietrze poprzednio za pomocą pompy wyciągnięte zostało. Zboże, mąka, suchary, nawet wilgotne, w które i umyślnie włożono owady, po 6ciu miesiącach konserwacji, okazały się w najlepszym stanie, owady zaś wyginęły. Cylindry te zastępują stodoły, śpichrze, i stoją na otwartem powietrzu wystawione na jego wpływ; w mniejszych zatem gospodarstwach wynalazek ten mógłby znaleźć zastosowanie, gdyż oszczędzałby kosztów budowli, przeróbki zboża, i zapobiegałby od stęchlizny i robactwa, dla większych jednak byłby za kosztowny, cylinder bowiem mieszczący w sobie 50 hektolitrów (39 korcy 2 garnce) kosztuje 1,000 fr: bez pompy.

— Pan S. T. bawiący obecnie w Monachjum, zwraca uwagę jednego z korrespondentów tutejszych, na wielce ciekawy medal jaki mu się zdarzyło widzieć w tamecznym zbiorze królewskim, a który to medal bitym był dla Piotra Myszkowskiego, Biskupa Kujawskiego Xięcia Siewierskiego, zmarłego w r. 1591. Uprzedzamy Pana S. T., że opis tego medalu, znajduje się w broszurze wydanej w Monachjum około roku 1841—1842, przez Hrabiego Leduchowskiego, pod tytułem: *„Notice sur deux médailles polonaises inédites, qui se trouvent dans le cabinet royal de Munich"*.

— Kierownictwo orkiestry we Lwowie przy scenie Polskiej, objął P. Guniewicz, w miejsce P. Dunieckiego.

— Dowiadujemy się, iż w Mantone, zmarł przed miesiącem ś. p. Cyprysiński. Zwłoki tegoż przewiezione być mają wkrótce do Warszawy.

— Dnia 4 b. m. rozpoczęła się w Kolonji wielka uroczystość muzykalna pod kierunkiem znanego kompozytora Ferdynanda Hillera. Wykonane były dzieła Haendla, Mozarta, Beethowena i innych mistrzów.

— W Wiedniu było kilka wypadków epidemicznego zapalenia mózgu i szpiku pacierzowego, Meningitis cerebro-medullaris epidemica, które w Niemczech w wielu miejscowościach rozszerzać się zaczęło.

— W Cyrku Renza, na teraz w Lipsku bawiącym, jakiś Amerykanin pokazuje dwóch ogromnych słoni, tresowanych na podobieństwo koni. Zwierzęta te tańczą polkę, robią różne obroty, przeskakują przez barjery i t. p.

— W Niemczech w Czarnym Lesie pod Willinger, od lat 50 istnieje Kolonja Hernhutów Koenigsfeld zwana, licząca 400 mieszkańców, z których dotąd ani jeden nie dopuścił się jakiegobądź naruszenia nietylko przepisów prawa, ale nawet policyjnych, dotąd ani jednej sprawy sądowej między niemi nie było, ani jednego wywłaszczenia, ani jednego żebraka.

— W Szwajcarji i Francji, hodują w znacznej ilości kleszczowinę, z której ziarn wyciśnięty olej, znany jest powszechnie pod nazwą rycinowego. U nas krzew ten hodują również w ogrodach, nasiona jego atoli, w naszym klimacie nie dojrzewają, należałoby jednak w hodowli tej rośliny zastosować środek napoczątku wymienionych krajów z wielkiem powodzeniem używany, a tym jost dokładna uprawa ziemi znaczną ilością węgla lipowego.

— W Anglji od lat 30tu hodują roślinę z Chin sprowadzoną, Mahonia zwaną. Roślina ta odznacza się pięknym zielonym liściem, kwiaty również ma wdzięczne żółte, oraz owoce dość smaczne, z których spirytus z łatwością otrzymywać można, nadto ziarnka upalone dają napój bardzo zbliżony do kawy. Rozmnaża się ona z wielką łatwością, należałoby przeto postarać się o przyswojenie jej naszym ogrodom.

— Najczęstsze wypadki na kolejach żelaznych, przytrafiają się w Ameryce północnej, gdzie od początku Września do końca Grudnia r. z. znalazło śmierć 255 osób, a dwa razy tyle mniej więcej ciężkie poniosło skaleczenia. Przyczyną wypadków jest najczęściej spotykanie się pociągów, towarzystwa bowiem dla pozyskania oszczędności i wyższej dywidendy, utrzymują nieodpowiednią ilość służby, tak iż na milę przypada jeden dróżnik, gdy tymczasem, u nas każdą wiorstę obsługuje jeden dróżnik.

*

— „Danziger-Ztg“ donosi ze Świdnicy pod dniem 6tym Czerwca r. b.: na tutejszym wełnianym targu z 2,000 centnarów przywiezionych, przy słabem usposobieniu do kupna, sprzedano trzy czwarte części od 10 do 12stu talarów niżej od cen zeszłorocznych, mianowicie: wełnę chłopską po 62 do 68, zaś dworską do 85 talarów.

— O wełnie „Danziger-Ztg“ pisze z Wrocławia pod dniem 7mym b. m. i r. Targ wełniany, na który wielkie były dowozy z pierwszej ręki, rozpoczął się przy słabem usposobieniu. Dotychczas ceny stoją o 8 do 12 talarów na centnarze niżej. Kupujących niema tyle co dawniej. Co do jakości wełny, takowa jest lepszą niż w zeszłym roku. Dnia 7go t. m. i r., pisze z Wrocławia „Bank-und Handels-Ztg“: Dotąd dowieziono 60,000 centnarów wełny, a sprzedano jej tylko 6,000 cent:. Dobrego mycia wełna znajduje nabywców, ale o poślednieją nikt się niepyta. Doniesienie to odnosi się do godziny 11ej i 1/4, a o godzinie 12ej i 3/4 pisze; Targ słaby; dobre gatunki o 6 do 10 talarów tańsze, sprzedano mało, wełny jest tu dużo.

— Dnia 19go b. m., jako w drugą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Antoniego *Hetner*, odbędzie się Wotywa w Kościele XX. *Reformatów*, o godzinie 10tej rano; na którą Familiję i życzliwych Znajomych, zaprasza się. (8844.)

— W dniu 19 b. m., jako w drugą rocznicę śmierci ś. p. Karoliny z Jełowickich *Byszewskiej*, odbędzie się żałobne Nabożeństwo w Kościele XX. *Reformatów*, o godzinie 11tej z rana; na które, pozostały Mąż, zaprasza Krewnych i Przyjaciół. (8921.)

— Radca Stanu, *Buczyński*, b. Starszy Pisarz IXgo Departamentu Rządzą: Senatu, ozdobiony Orderami Śtej Anny klassy III, Śgo Stanisława klassy II i Znakiem Nieskazitelnej Służby za lat XXV, przeżywszy lat 71, dziś po 6cio-dniowej ciężkiej chorobie, życie zakończył. Pozostała Wdowa wraz z Córką, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Kolegów zmarłego, na wyprowadzenie zwłok w dniu 19 b. m., o godz: 7tej po południu, z Kościoła XX. *Reformatów*, na cmentarz Powązkowski odbyć się mające. (8914.)

— Mieczysław *Drozdowski*, Obywatel m. Warszawy, w wieku lat 29, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, wczoraj zszedł z tego świata. W nieutulonym żalu pozostała Żona z Dziećmi, zaprasza Familję i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, jutro o godz: 5 1/2 po południu, z Kościoła XX. *Reformatów*, na cmeutarz Powązkowski. (8917..)

— Kazimiera z Żwanów *Koziarska*, Żona Artysty Teatrów Warszawskich, opatrzona ŚŚ. SAKRAMEN-TAMI, onegdaj żyć przestała. Pozostały Mąż, z szesciorgiem Dzieci, zaprasza Familję, Kolegów i Przyjaciół, na exportację zwłok, jutro o godz: 3ciej po południu, z Kościoła po *Bernardyńskiego*, na cmentarz Powązkowski. (8843.)

— Józefa z Zalewskich *Kizler*, po krótkiej lecz ciężkiej słabości, przeżywszy lat 65, wczoraj przeniosła się do wieczności. W smutku pogrążeni Synowie i Córka, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwlok jej, jutro o godz: 5ej po południu, z dolnego Kościoła Śgo Krzyża, na cmentarz Powązkowski. (8908.)

— Ś. p. Jakób *Schnejder*, Obywatel m. Warszawy, po długiej i ciężkiej słabości, w wieku lat 64, zmarł wczoraj. Wyprowadzenie zwłok, nastąpi dnia jutrzejszego o godzinie 5tej po południu, z Kaplicy Ewangelicko-Augsburgskiej, na cmentarz tegoż wyznania; na które, pozostałe Dzieci i Wnuki, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych. (8943).

— Bractwo Śgo Onufrego Wielkiego, przy Kościele XX. Bazyljanów tutejszych istniejące, z powodu zbliżającej się Uroczystości Patrona swego, która w dniu 24go b. m. wypada, zawiadamia obojga płci Członków, iż celem wybrania zpośród siebie starszych, a mianowicie: Senjora, Vice Senjora, dwóch Podskarbich i Zakrystjana, w dniu 25 t. m. w Zakrystji rzeczonego Kościoła, o godz: 4ej z południa odbędzie się sesja, na której, nie obecni, z album czyli z xiąg Brackich, wykreśleni zostaną. (8883)

— Dziś kiedy cała uwaga zwróconą jest na pysznych biegunów, zdobywających puchary i nagrody na Warszawskiej Arenie, wspomnieć nam należy o rycinie zamieszczonej w dziele Dorohostajskiego, pod tytułem: „Hipika“, a która następujący nosi napis: „Symetria abo proporcja y kształt konia w swojej mierze przystojnej, delineowana od Jana-Chryzostoma Proszowskiego, z przyczynieniem głowy *ex antiquo*“. Proszowski był nadwornym Malarzem Jana-Kazimierza, rodził się zaś roku 1599. Jeżeli konwencjonalne kształty Angielskich biegunów, niekoniecznie odpowiadają pojęciom niektórych osób o estetycznej piękności konia, co zwłaszcza się stosuje do wielbicieli rass czysto wschodnich, to z drugiej strony, koń przez Proszowskiego narysowany, jako przyciężki, również by amatorów krwi Arabskiej, niezadowolił.

— Dowiadujemy się, iż P. Bilse znany Dyrektor Orkiestry goszczącej obecnie u nas, co niejednokrotnie dał dowody swej gorliwości w niesieniu pomocy ubogim miasta naszego, i tym razem podczas zabawy muzykalno-kwiatowej w ogrodzie Saskim urządzającej się, przyjmuje bezinteresowny udział z całą swoją orkiestrą.

— Jutro, w sali JW. Gubernatora Cywilnego, będzie miał miejsce o 1ej z południa poranek muzykalny P. Ciardi, Solisty Jego Cesarskiej Mości, Flecisty Ces: Teatrów w Petersburgu.

— Słyszeliśmy, iż w przyszłą Niedzielę, to jest 25go b. m., P. Chęciński zamierza urządzić w sali P. Le-Bruna poranek deklamacyjno-muzykalny, w którym mają przyjąć udział Artyści naszej opery. Nie wątpimy, że poranek ten będzie bardzo zajmującym, a bliższe o nim szczegóły w swoim czasie podać nieomieszkamy.

— Wczoraj dostawiono i przeważono wełny pudów 4,726 funtów 25 (centnarów 1890 funtów 65). R. Moenke z Łodzi kupił cent: 140 po 96—100 tal:; A. G. Fiedler z Opatówka 400 cent: cienk: od tal: 95 do 105, bardzo cienk: od tal: 110—115; Rephan z Kalisza 200 cent: cienk: od 100 do 110; Szejbler Adolf z Ozorkowa, 300 cent: cienk: od 95 do 105; Knothe z Tomaszowa, 60 cent: cienk: po 102 tal:; Fabrykanci ze Zgierza, 200 cent: średn: od 90 do 95; Hilgers z Düsseldorfu 150 cent: cienk: od 105 do 110; Hardt z Niemiec 100 cent: cienk: od 100 do 110; z Petersburga dla Fabryki Bankiera Stieglitza, dobra średnia od 85 do 92 tal:; Skirmund z Cesarstwa 200 cent: cienk: od 100 do 110; Eszel Margules, 150 cent: śred: od 90 do 95; ceny przecię-

ciowo wypadają 5—6 talarów wyżej jak w roku zeszłym.— Dowóz powiększył się, handel ożywiony, partje szybko się sprzedawały. Stein sprzedał Baranów 17; z Pass sprzedano 14, w cenie od 15 do 100 rs.

— Złożono w Redakcji *Kurjera* rs. 3 z prośbą, by te zostały rozdane 4rem biednym człopczykom po lat 10 liczącym, a ci by w dniu dzisiejszym u stopni Ołtarza Świątyni Pańskiej, wznieśli modły do BOGA za duszę ukochanego Solenizanta i brata jego *Ludwika*.— *T. J.*

Wiadomości Zagraniczne.

ANGLJA. *Londyn, 13 Czerwca.* — Na dzisiejszem posiedzeniu Izby Lordów, Lord Russel odpowiadając Lordowi Derby, oświadczył iż przyznaje, że po zupełnem ustaniu wojny i środkach przedsięwziętych przez morskie mocarstwa Europy, dla odjęcia skonfederowanym spraw strony wojującej, proklamacja Prezydenta Stanów Zjedn:, uznająca za czyn korsarski utrzymywanie jakichbądź stosunków handlowych z portami zablokowanemi, jest dokumentem szczególnym i zadziwiającym, sądzi on jednak, że za środek postrachu poczytywać ją można.— Cesarz Napoleon, wywzajemniając się za zaproszenie Mayora Sutherlandu, uczynione okrętom francuzkim, zaprosił ze swej strony marynarkę angielską, aby zwiedziła brzegi Francji. Zaproszenie to przyjęte zostało przez admiralicję.—Onegdaj wieczór daną była uczta przez cech rybaków Londyńskich dla Xięcia Walji, należącego do owej korporacji. Przy uczcie między innymi zabierał głos Lord Brougham, zalecając mężom stanu Amerykańskim, iżby umiarkowanie korzystali z zwycięztwa nad swymi przeciwnikami Południowymi, i nie plamili rusztowań krwią swych jeńców. (St: Anz:.)

FRANCJA. *Paryż 12go Czerwca.* — Dziś zakomunikowano Ciału Prawodawczemu dekret Cesarski, przedłużający posiedzenia do 30 Czerwca włącznie. Wiadomo, że posiedzenia te przedłużone już zostały od 15 Maja do 14 b. m., a zdaje się, że dla ukończenia wszystkich prac potrzeba będzie nowego przedłużenia do 7 lub 8go Lipca. Następnie Ciało Prawodawcze zajęło się dalszem roztrząsaniem budżetów na r. 1866. Kredyta dla ministerstwa spraw zagr: zostały prawie jednomyślnie zatwierdzone, równie jak i dwa pierwsze oddziały budżetu ministerstwa spraw wew:. Cały interes posiedzenia zawierał się w rozprawach o tajemnicy operacji wyborczej i o pośrednich płacach udzielanych niektórym merom. Głos zabierali PP. J. Favres i Glais Bisoin, odpowiadali im między innymi Panowie Rouher i Ollivier.—Zapewniają, że Marszałek Bazaine domaga się 25,000 ludzi, jako minimum posiłków. Jeśli Francja odda Algierję aż do pasu nadmorskiego Arabom, wówczas łatwo będzie mogła wycofać ztamtąd około 50,000 ludzi, z którymi niezawodnie więcej potrafi zrobić w Ameryce jak w Afryce. Zdaje się, że w związku z tem żądaniem jest pogłoska o wydaniu rozkazu do portów morskich przygotowania się na wysyłkę 40 do 50,000 ludzi.— Senator Marg: Gabriac, niegdyś Par i pierwszy Paź Napoleona, a następnie Poseł w Szwecji, Brazylji i Szwajcarji, urodzony w r. 1792 zmarł.— Cesarzowa na wyścigach wczorajszych znajdowała się w burnusie arabskim złotem przerabianym, a przywiezionym jej przez Cesarza z Algierji. — Hr: Lagrange, właściciel „Gladiatora,“ otrzymał na placu wyścigowym od Cesarza w darze tarczę ze złota i srebra wyrabianą. — W jednej z sal Luwru, ma być założone muzeum Algierskie, którego początek utworzą bronie przywiezione przez Cesarza. — Marmurowa statua Lincolna, ma być ustawioną w Wersalu. — Flota Angielska, ma wkrótce zwiedzić Brest i Cherbourg.— Jedna z większych kompanji dróg żelaznych Angielskich, Hrabstw wschodnich zwana, nie mogąc porozumieć się z krajowemi fabrykami machin, zamówiła we Francji w Creuzot 16 lokomotyw. Fakt ten, bardzo zaszczytny dla Francuzkiego przemysłu konstrukcji machin, wielkie zrobił wrażenie po obu stronach kanału Lamanche. — W dniu powrotu Cesarza, zatrzymani za długi w Clichy, oświecili wszystkie okna, przypominając tem niejako przyrzeczenie zniesienia przymusu osobistego za długi. (I. B.)

HISZPANJA. *Madryt, 12go Czerwca.*— P. Gonzales Bravo, przedstawił Senatowi projekt do prawa, upoważniającego rząd do zawieszenia przepisów paragrafu 23 prawa o prasie. Tenże Minister zaprzeczył w Izbie deputowanych pogłosce, jakoby w niektórych prowincjach wybuchnęły zaburzenia. (Nord)

TURCJA.— Listy z Konstantynopola, datowane 5go b. m. donoszą, że reprezentanci mocarstw odbyli nową konferencję w przedmiocie Xięztw, dla roztrząśnienia podwójnej kwestji pogwałcenia kapitulacji i układu Xięcia Kuzy z towarzystwem jeneralnem co do wypłaty indemnizacji Klasztorom greckim. Ponieważ niektórzy z reprezentantów oczekują jeszcze na instrukcje swych rządów, przeto nie powzięto żadnego postanowienia. Nowa konferencja miała się odbyć wkrótce.— Poseł Mexykański, doręczył Sułtanowi wielką wstęgę orderu Orła Mexykańskiego. (Nord)

Ostatnie Wiadomości.

„Monitor“ Paryzki z d. 15 Czerwca zaprzecza wiadomości, jakoby posiłki miały być wyprawione do Mexyku; wysłano tam tylko liczbę żołnierzy potrzebną dla zastąpienia tych, którzy swój czas wysłużyli. Dotychczasowy skład korpusu expedycyjnego pozostaje niezmienionym.— Dzienniki Hiszpańskie nadeszłe do Paryża donoszą, że w Walencji wykryto spisek mający na celu obalenie dynastji i połączenia Hiszpanji z Portugalją. 11tu obywateli i 8u wojskowych, oddano pod sąd. Dyrektor i Redaktorowie pisma progresistowskiego w Walencji, zostali aresztowani. Jenerał-Kapitan Villalonga w Walencji, został zastąpiony przez Jenerała Makenna.

Ciało Prawodawcze Francuzkie, zatwierdziło w całości budżet Ministerstwa spraw wew:.— Komisja budżetowa Berlińskiej Izby Deputowanych, złożyła swe sprawozdanie. Proponuje ona między innemi odrzucić projekt budżetu w tej formie, w jakiej wyszedł po uchwałach Izby Deputowanych, oraz prosić Rząd, aby wydatki potrzebne dla dalszego zbawiennego i odpowiedniego zadania Prus zarządzenia krajem określić jako normę administracyjną i ogłosić wraz z wykazem dochodów na r. 1865. (Schl: Ztg).

Szarada.

Pierwsze tkwi w babie, a znaczy zwątpienie,
Od *drugich* niech cię chroni los i przeznaczenie,
Wszystek na niebie, na ziemi, na stole,
Jedni wolą go z czosnkiem, ja bez czosnku wolę.

(Zeszła Szarada: *Dobrodzieje*.)

— Rozmaitości. — Kommunikujemy Czytelnikom naszym wyjątek z listu, który niedawno przez bawiącego w Paryżu ziomka do jednego z prenumeratorów naszych był pisany: „Na polach Elizejskich, w Paryżu, istnieje restauracja Le Doyen, gdzie niby, między innemi, polskie potrawy podają. W rzędzie takowych figurują *Zrazy en timbale*, które krotofilny nasz Staś nazwał zrazami z cymbała. Jeżeli Francuzcy kuchmistrze sadzili się i sadzą na pompatyczne nazwy dla potraw, to u nas także, i to dawno, niebrakło na tego rodzaju konceptach. Świadczy o tem komedja w r. jeszcze 1655 w Krakowie wydana, w której, dla wydrwienia zapewne niestworzonych wymysłów gastronomicznych, pachołek dworski przynosi zafrasowanemu kucharzowi szpeiscettel następujący: Bociani nos z jeleniową juszką, Nogi żurawie, po francuzku kwaskowato, kobyla grzywa ze szczawiem po tatarsku, kozie stopki szaro z grzybkami, gawron z jabłecznikiem, grabie w rakowym sadle smażone, zynzyba abo wołowa gęba po litewsku i nareście gramatyka z brzozowym sokiem. Podobno pachołek od zniecierpliwionego kucharza coś oberwał z tego brzozowego soku."— „Daję ci 6 groszy, rozumiesz," rzekł examinujący do dziecka. „Rozumiem," odpowiedział chłopczyna. „Ale i odbieram ci zarazem 6 groszy (ciągnął dalej zadający pytanie), „cóż będziesz miał?" Dziecko pomyślało i zawoła po chwili: „figę." (Autentyczne).

Wiadomości Literackie.

— Wyszedł Ner 220 *Przyjaciela Dzieci*, który zawiera następujące artykuły: Upadek Cesarstwa Bizantyńskiego; Obrazek historyczny (z drzewor:, rysunku Polkowskiego); Karczma na Lisiej-Górze; Powieść Stanisława Nowińskiego (dalszy ciąg, z 2ma drzewor:, rys: Gersona); Pustynia i Oazy w Ameryce, przez * (dal: ciąg); Kąpiele rzeczne i pływanie (z 5ma drz:, rys: Lewickiego; Rozmaitości; Mimowolna podróż dwojga dzieci balonem; Lipsk; Ryś, Róża i Pokrzywa (z drzeworytem, rysunku Kostrzewskiego

— Wyszedł Ner 24 *Opiekuna Domowego*, wraz z półarkuszowym dodatkiem, który zawiera następujące artykuły: Wspomnienie z Malborga, (c. d., z 2ma rycinami); Kazimierz Brodziński (dal: ciąg); Słoneczko (poezja); Dwie kamienice w Warszawie; Chatka pod lasem, (dokończenie, z ryciną); Myśli i Zdania.

— Ner 23 „Ziemianina, Tygodnika rolniczo-przemysłowego" wyszedł z druku i zawiera między innemi: Postępy w dziedzinie Rolnictwa, Dra Hartsteina; Flora ziemi piasczystej, J. Janaszewskiego; Produkcja wełny w Ameryce Południowej; Myśliwstwo w Polsce i Litwie przez Walerjana Kurowskiego; Środek na pędraki.

— *Dzieła Rolnicze*, wyszłe nakładem Xięgarni Polskiej Dzwonkowskiego, ulica Miodowa Ner 482 (nowy 4). 1) Rolnik Polski przez Zygmunta Gawareckiego i Alolna w 2ch tomach z wielu rycinami chromolitografowanemi; cena złp: 33 gr: 10 (rs. 5). 2) O szarańczy przez Glużińskiego, z przedmową Profesora Wagi i rycinami; cena złp: 4 (kop: 60). 3) Chów Królików przez Z. Gawareckiego złp: 2 (kop: 30) z ryciną. 4) Pszczolnictwo domowe i ogrodowe, przez X. Kowalewskiego, z wielu tablicami litografowanemi; cena złp: 2 (kop: 30).

— *Geografja Strojnowskiego*, Tomu 1szego Zeszyt 3ci, opuścił prasę, cena Zeszytu złp: 2 gr: 15; prenumerata na całe dzieło złożone z 2ch tomów (najmniej 20 Zeszytów), wynosi złp: 33 gr: 10 (rs. 5); A. Dzwonkowski ulica Miodowa Ner 482 (nowy 4)

— Xięgarnia i Skład nót Muzycznych Gebethnera i Wolffa, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Ner 415, otrzymała na Skład główny następujące dzieła: Trachiński, Tragedja Sofoklesa, przekład Kazimierza Kaszewskiego, złp: 2; Białecki A. Dr Prof:, O Uniwersytetach prelekcja publiczna, złp: 2; Sulikowski, Krótki rys i zasady Towarzystwa Kredytowego w Królestwie Polskiem, z dodaniem tablic rachunkowych obowiązujących, złp: 6 gr: 20; Girsztowt Dr P., Rys historyczno-statystyczny Warszawskiej Cesarsko-Królewskiej Medyko-Chirurgicznej Akademji, złp: 4; Wykaz Szkoły Głównej Warszawskiej w letniem półroczu roku naukowego 1864/5, złp: 3.

Przyjechali do Warszawy:

Lasocki Aug: Ob: z Czarnowa nr 2060; Potworowski Adam Ob: z Konina nr 1066; Sołtyk Marceli Hr: z Petersburga nr 1259.

Wyjechali: Dembowski Tytus Ob: do Nacpolska; Gliszczyński Witold Ob: do Potworowa; Stadnicki Michał Ob: do Swidna.

Wyjechali koleją żelazną: Acher Juda Kupiec z Jerozolimy nr 2285; Mamczyński Miko: Technik z Krakowa nr 486; Schürman Piotr Kupiec z Düseldorf nr 613.

Przyjechali koleją żelazną: Dziengielewski Pułkownik do Niemiec; Glaz Jan Adwokat do Budy; Korzeliński Sewe: Dyrektor Zakładów Rolniczych do Krakowa.

DONIESIENIA.

Wyższa Nauczycielka od Władzy upoważniona, posiadająca patent jako Professorka języka Francuzkiego, przytem drugi upoważniający takową do wykładu języka Niemieckiego, Rossyjskiego, Polskiego, nauk klassycznych, nadto Muzyki i Śpiewu; poświęcając już od lat kilku swe prace około kształcenia serc i umysłu Córek Obywatelskich domów godnych i znakomitych w kraju, odległe od stolicy, postanowiła odtąd uważając dla siebie dogodniej, stale przyjmować zobowiązania w Warszawie lub blizko tejże, w tym więc celu przybywszy obecnie, poszukuje dla siebie domu godnego i elewek pilnych, chcących się kształcić, pragnąc nadal poświęcić się ulubionemu zawodowi. Osoba ta ukończyła chlubnie edukacją w jednym z naczelniejszych Pensjonów tutejszych, lecz mając szczere upodobnnie nank, obrała zawód wprawdzie mozolny lecz godny i pełen poświęcenia, dla tego też z całą wytrwałością kształciwszy się jeszcze czas długi dla wydoskonalenia się w tychże językach i przedmiotach za granicą pod opieką familji, i nadal pełna zamiłowania pracy i najszlachetniejszych dążności, poszukuje domu odpowiedniego. Mając ciągłą praktykę naukową, udziela także na godziny lekcji tychże języków i przedmiotów wyżej wymienionych za umową osobistą. Bliższą wiadomość powziąść można osobiście pod Nrem 51, rynek Starego-Miasta, obok Apteki, 2gie piętro, Nr 6 mieszkania.— Tamże dowiedzieć się można o Osobie w wieku średnim, zdolnej zająć się zarządem domu i dziećmi małemi lub matkowaniem; nadto jest Pokój umeblowany do najęcia. (8751.)

Rolnik czyli Agronom,

praktyczny i teoryczny, w średnim wieku, żonaty, bezdzietny, którego żona jest zarazem zdatną gospodynią, poszukuje podobnego obowiązku. Wiadomość u Szklarza Usickiego, ulica Elektoralna Nr 791. (8820.)

Guwerner Francuz, posiadający gruntownie język Angielski i Niemiecki, z muzyką; Niemiec posiadający język Polski i śpiew; Młynarz mający 20to letnią praktykę, życzy sobie miejsca w Rosji; Dystylator z Gdańska, Rządca i Leśniczy, wszyscy każdego czasu do umieszczenia; Mieszkanie dla osoby słabej, suche i wygodne, na dole, każdego czasu do wynajęcia. Wiadomość w Biurze Guwernantek i Guwernerów na ulicy Długiej, w Pałacu Cyprysińskich.— **E. Reichert.** (Nr 8533).

Jeometra patentowany klassy 3ej Alexander Baudouin, do pomocy w licznych swych czynnościach potrzebuje **Pomocnika** mogącego wykonywać oddzielnie czynności mierniczе; potrzebuje także **Pracownika** wprawnie piszącego po Polsku i po Rusku. Bliższa wiadomość przy ulicy Tamka pod Nrem 2832 wprost Solca, na 1em piętrze, gdzie drzwi szklanne i dzwonek. (8888.)

MLEKO świeże, od krów utrzymywanych starannie, na Kolonji parę wiorst od Warszawy położonej, może być dostarczane każdodziennie z rana w ilości garncy 12. Ktoby przeto miał chęć takowe nabywać, zechce zostawić adres w domu Nr 1066B przy ulicy Kredytowej w Fabryce Powozów, a interesowany zgłosi się o dalszą umowę na cenę i naocznie przekona nabywającego o stanie krów od których to mleko pochodzi. (8890.)



Para rosłych gniadych Koni,

spokojnych i dobrze ujeżdżonych, jest w każdym czasie do sprzedania, pod Nrem 1134, za rs. 320. (Nr 8872.)

Na rogu ulicy Nowy-Świat i Alei Jerozolimskiej w domu W. M. Istomina, jest do wynajęcia każdego czasu, obszerna **Stajnia** na 8 koni i **Wozownia**, przydatne być mogą dla utrzymujących Omnibusy. Wiadomość na miejscu u stróża. (8785.)

Przy ulicy Zatyłki pod Nrem 939, od 1go Lipca, jest do wynajęcia

Jeden Pokój obszerny Kawalerski

łużko palisandrowe podwójne małżeńskie, po Lordzie Ankim. Mieszkania Nr 4ty. (8887.)

— W dalszym ciągu ogłoszenia o Xdzu Richardzie Hydroskopie, znanym w Europie z wynajdowania źródeł wody słodkiej i mineralnej, niemniej oleju skalnego (petroleum naphta), donoszę osobom, które objawiły życzenia o poszukiwanie źródeł wody, iż Xiądz Richard zawiadomił mnie pod d. 29 Maja r. b. że wkrótce przybędzie do Szląska, zkąd następnie ma zamiar udać się do Królestwa Polskiego, celem poszukiwania źródeł wody lub oleju skalnego, tam, gdzieby takowych potrzebowano. Nieinaczej wszakże przybędzie tu, jak tylko gdy będzie widział korzystne dla siebie warunki w licznych zamówieniach, od ilości bowiem zapotrzebowań, zależeć będzie prędszy przyjazd X. Richarda, jak niemniej wysokość honorarjum żądanego przez tegoż. Osoby zatem potrzebujące pomocy X. Richarda, raczą się zgłaszać do podpisanego, gdzie codziennie od godz: 4 do 6ej po południu bliżej poinformowanemi być mogą. Ulica Wiejska Nr 1738, wprost Kościoła Śgo Alexandra.— Józef *Naimski*. (Nr 8625)



Dom murowany dwu-piętrowy,

przy ulicy Nowy-Świat pod Nrem nowym 23 położony, wraz z oficynami, Stajniami i wozowniami, jest do sprzedania z wolnej ręki, pod korzystnemi warunkami, bez pośrednictwa osób trzecich. Wiadomość u Właściciel na miejscu. Tamże są do wynajęcia od Śgo Jana 3 Pokoje z Kuchnią angielską w oficynie na 1szem piętrze. (8271.)



Potrzebna jest summa **Rs. 12,000**, na Śty Jan, na Dobra Ziemskie w Gubernji Radomskiej, na 1szy Numer hypoteki, pod korzystnemi warunkami. Wiadomość bliższa w Hotelu Lipskim pod Nr 47. (8177).

Bardzo piękny ŻYRANDOL rococo,

o 24 świecznikach, brązowy, w ogniu pozłacany, ze szkłami; drugi mały drewniany, pozłacany; **Wazon** duży alabastrowy, bardzo ozdobny; **Lampa** wisząca do oleju, z powodu zmiany mieszkania, jest do sprzedania. Wiadomość na 1m piętrze ulica Niecała Nr 614F, gdzie drzewka, stróż miejscowy wskaże. (8604).



Pod korzystnemi i dogodnemi warunkami, jest zaraz do sprzedania **Nieruchomość** narożna, przy zbiegu ulic Marszałkowskiej i Nowogrodzkiej pod Nrem 1599E położona, składająca się z Domu piętrowego masiv murowanego, oraz z Placu obszernego przedstawiającego znakomite widoki do wzniesienia zabudowania frontowego. Bliższą wiadomość pod względem dochodów i innych szczegółów, udzieli osobiście sam Właściciel tamże mieszkający. (7663.)

MAJĄTEK ZIEMSKI,

pod Warszawą, 6 wiorst przy szosie, zawierający włók 24, w którym obok zabudowań dworskich i gospodarskich, znajduje się Dystylarnia z aparatem i odpowiedniemi piwnicami, nadto dwie Karczmy, dochód gotowy z przewozu, rybołówstwa i zwier, prócz tego inwentarz żywy i martwy; w Majątku tym z wielką korzyścią może być wprowadzoną Cegielnia i inne Zakłady przemysłowe. Majątek ten obciążony Towarzystwem Kredytowem i pożyczką Skarbową. Wiadomość u właściciela, Ner 161 ulica Nowo-Miejska, wprost Podwala. (Nr 3941).

K R Y N I C A.

Wielki Dom Gościnny pod trzema Różami

w Krynicy, T. SEIFERTA,

obok nowych Łazienek, urządzony na sposób zagraniczny, zaopatrzony w wygodną kompletną Pościel, Restaurację, Fortepjan, usługę męzką i żeńską, poleca się osobom chcącym mieć wszelkie dogodności. (6926.)

Dodatkowe Wiadomości Bieżące.

— Wykonanie utworów muzycznych W. Rucińskiego w Sali P. T. Le Brun nastąpi w przyszłym tygodniu w Środę dnia 21 b. m. o godzinie 6tej wieczorem. Program wykonania później umieścimy.

— Uzupełniając niedawno podaną wiadomość o nowo-otwartym Magazynie Wyrobów Jubilerskich P. Józefa Jarockiego, nadmieniamy, iż tenże mieści się na ulicy Senatorskiej wprost Pałacu Prymasowskim zwanego, w domu Piotrowskiego Ner 496.

— Zwiedzając w tych dniach Magazyn Nowości Damskich Jana Thonnes, przy ulicy Senatorskiej exystujący, musimy przyznać, że firma ta jakkolwiek licząca się do najdawniejszych w Warszawie, w niczem najświeższym w tym rodzaju zakładom nieustępuje, przeciwnie zakres jej działań został znacznie zwiększony i czynność zdwojona. Dosyć rzucić okiem na te tysiączne artykuły toalety Damskiej, w które kapryśna moda zniewala przystrajać wdzięki Dam naszych, aby przyznać właścicielowi, że nieszczędził starań i pracy, aby z najlepszemi wyrobami Francji i Anglji być gotowym na usługi płci Pięknej. Pomiędzy bardzo licznym doborem rozmaitych tkanin na suknię, szczególniej odznaczają się wyroby tak zwane: Lines granit, Fil de chevre, Gaze mohair, Barege Pekin, Lombard vegetable, Alpaca w różnych kolorach i deseniach, Fulary jedwabne w rzuty Perskie z sukien lekkich, widzieliśmy znaczny dobór perkalików, muślinków w rzucane bukiety, oraz w guście Perskim, jako też suknie w tym rodzaju odpasowane, Robes Mexicaine, Princesse i wiele innych uderzających świeżym gustem, oraz swą oryginalnością; z gotowych ubiorów, są tam rozliczne Beduiny, Żakiety z wyrobów plecionych Angielskich, Burnusy i Paltociki jedwabne, Mantyle i Beduiny z koronki Lama, Halki, Suknie z Paltocikami, Ślafroczki, z których fason Norma celuje przed innemi. Również są tam Parasoliki haftowane, kryte czarną koronką, En tout cas z rzeźbionemi rączkami i wiele innych; z biżuterji Paryzkich, które najwięcej są obecnie używane w guście matowym, są Klamry do pasków, Grzebienie, Diademy Imperatrice, Broszki, Kolczyki i t. p., Damskie Krawaty z Chińskiemi figurkami i z rozmaitemi godłami, przepaski do kapelusików okrągłych obecnie przez Damy noszonych, i wiele innych drobiazgów do toalet Damskich służące, których wymienianie za wiele by zajęło miejsca.

— Obecnie bawi w Warszawie, młody snycerz Zagórski z Bohorodycy w Hrubieszowskim, który bez żadnej nauki, idąc za prawdziwie artystycznem natchnieniem, bez żadnych szczególnych narzędzi, a po prostu nożykiem rzeźbi z drzewa rozmaite przedmioty w wolnych chwilach od zajęć rolniczych. Widzieliśmy jednę jego rzeźbę wizerunek Zygmunta IIIgo, podług dawnego sztychu, z wielką dokładnością nader starannie wykonaną. Wartoby, żeby ten samorodny talent mógł znaleźć poparcie, od miłośników sztuki, przy takiem poparciu talent Zagórskiego, mógłby się swobodnie rozwinąć i wykształcić.

— Wczoraj na targu pokazały się grzyby, borowikami zwane.

— Zaonegdaj w Ciechocinku, jak się dowiadujemy, miał miejsce pożar, skutkiem którego, zgorzał jeden dom piętrowy z zabudowaniami. Pożar wszelako przez pomoc przybyłą z okolicznego miasteczka Raciążka, a głównie miejscową ugaszony został.

— Ner 23 „Kmiotka“ wyszedł z druku i zawiera: Listy Franciszka Kunika do Kazimierza Goralczyka; Gawędy Kazimierza Goralczyka (dok:); List Onufrego Wąsali z Imielna, Powiatu Gostyńskiego, do Kazimierza Goralczyka.

Teatr Wielki. Jutro, *Katarzyna córka bandyty.* (Panna Couqui przedstawi główną rolę). — Dziś, pierwszy raz Opera „Lara“.

Teatr Rozmaitości. Jutro, „Mężatka“ (wznowienie).— *Antoni* i *Antosia.*

Dolina Szwajcarska. Dziś i każdego dnia koncert B. Bilsego. Początek o godz: 6tej, cena wnijścia od Osoby Złp. 1 gr 10 (kop. 20). (Nr 8374).

Kurs Giełdy Warszawskiej. — Dnia 17 Czerw: r. b.: za obligi skarbowe 100 rs. oprócz kuponu żądają rs. 87 kop. 64 4/9, dają rs. — k. —; za listy zastawne 3go okresu oprócz kup: za 15 rs. żądają rs. 13 kop: 97 1/3, dają rs. 13 kop. 91 1/3; za nową Rossyjską pożyczkę premiową z roku 1865 (oprócz kup:) oryg: żądają rs 106 k. —, dają rs. 105 k. 67; za bilety Banku Państwa Rossyjskiego żądają rs. 92 kop. 25, dają rs. — k. —; za akcje drogi żelaznej W.-Bydg: po rs. 100, żądają rs. 78 kop. 50, dają rs. 78 kop. 25; za akcje kol: żelaznej Warsz:-Terespolskiej żądają rs. 100 k. 50, dają rs. 100 k. 25. — Wartość kuponu bieżącego od obligów skarbo: kop: 85 5/9, od listów zastawnych kop: 29 1/6.

Ceny Targowe Warszawskie. — Dnia 16 b. m. płacono: Za korzec pszenicy od rs. 5 k. 40 do rs. 5 k. 7[illegible] żyta od rs. 3 kop. 12 1/2 do rs. 3 k. 30; owsa rs. 2 k. 1[illegible]

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.